

Sygn. akt XIV C 740/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2023 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SR Agata Anna Borucka
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2023 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. Ł.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.467,00 zł (cztery tysiące czterysta sześćdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 2.518,02 zł (dwa tysiące pięćset osiemnaście złotych 02/00) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sędzia SR Agata Anna Borucka

**Sygn. akt XIV C 740/21**

## UZASADNIENIE

Powód M. Ł., w pozwie przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwot:

- 21.533,00 zł wraz z odsetkami od 31-go dnia od zgłoszenia szkody do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę komunikacyjną z ubezpieczenia OC,
- 1.537,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii.

Ponadto powód domagał się zwrotu kosztów procesu wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 08 października 2018 r. w miejscowości O. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego powstała szkoda w pojeździe marki B. (...) o nr rej. (...), należącym do powoda. Do zdarzenia doszło na skutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę pojazdu marki A. (...), o nr rej. (...).

Uczestnicy nie kwestionowali swojej odpowiedzialności, w związku z czym nie wzywano policji. Szkada w pojeździe powoda obejmowała uszkodzenia prawej strony pojazdu. Dokumentację zdjęciową sporządził kierowca lawety, który przyjechał na miejsce kolizji. Pozwany zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty odszkodowania uzasadniając to brakiem swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę. Zdaniem pozwanego zgłoszone uszkodzenia nie mogły powstać w okolicznościach podanych przez powoda. Wnioski z opinii pozwanego zostały podważone w opinii prywatnej sporządzonej na zlecenie powoda. Pomimo przekazania tej opinii pozwanemu jego stanowisko pozostało niezmiennie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że dokonała wstępnego oszacowania szkody, ustalając jej wartość na 21.533,00 zł brutto, jednakże po przeprowadzeniu szczegółowych czynności w zakresie ustalenia przebiegu zdarzenia, stwierdzono, że nie mogło dojść do kolizji pojazdów w okolicznościach deklarowanych przez powoda. W związku z powyższym pozwany zaprzeczył by ponosił odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 08 października 2018 r. i odmówił powodowi wypłaty odszkodowania. Pozwany wskazał, iż nie kwestionuje, że nie doszło do kontaktu pomiędzy pojazdami, jednakże brak jest podstaw by stwierdzić, że zdarzenia miało charakter losowy i przypadkowy. W ocenie pozwanego nie można przypisać winy sprawcy ubezpieczonemu w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Z opinii sporządzonej przez pozwanego wynika, że wyłączoną przyczyną spowodowania uszkodzeń poszycia przednich i tylnych drzwi prawych pojazdu powoda było dwukrotne najechanie czołową częścią nadwozia pojazdu marki A. w stojący (nie będący w ruchu) pojazd powoda. Zdaniem pozwanego nie można uznać za wiarygodną prywatnej opinii powoda, bowiem nie zawiera ona żadnych symulacji przebiegu zdarzenia z nałożeniem sylwetek pojazdów, lokalizacji ich uszkodzeń oraz symulacji ruchu. Z daleko idącej ostrożności procesowej pozwany podniósł, że nawet w przypadku przyjęcia, że do zdarzenia doszło w okolicznościach podanych przez powoda, brak jest podstaw do nałożenia na pozwanego obowiązku zwrotu kosztów naprawy uszkodzeń drzwi przednich prawych, bowiem z oświadczeń złożonych przez uczestników zdarzenia wynika, że do uszkodzenia tego elementu doszło na skutek manewru cofania pojazdu przez powoda już po zderzeniu obu samochodów, tj. po upływie chwili od zdarzenia. Pozwany zakwestionował ponadto roszczenie o odsetki.

W toku postępowania stanowiska stron pozostały niezmiennie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 08 października 2018 r. powód M. Ł. dokonał zgłoszenia pozwanemu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. szkody komunikacyjnej, do której miało dojść w dniu 08 października 2018 r. ok godz. 08:05, w miejscowości O.. Wskazał, że uczestnikami zdarzenia byli kierujący pojazdem marki B. (...), o nr rej. (...) - M. Ł. oraz kierujący pojazdem marki A. (...), o nr rej. (...) M. Z.. Z opisu okoliczności zdarzenia wynikało, że jadący ulicą (...) kierowca A. (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu ulicą (...) kierowcy pojazdu marki B., w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Z opisu uszkodzeń wynikało, że w pojeździe marki B. doszło do uszkodzenia: prawych drzwi przednich, prawych drzwi tylnych, tylnego błotnika, felgi i opony tylnej prawej, progu prawego oraz innych elementów (w tym koła tylnego prawego). W pojeździe marki A. (...) uszkodzeniu uległ przód pojazdu. Uczestnicy zdarzenia mieli sporządzić oświadczenie, z którego wynika, że sprawcą zdarzenia z 08 października 2018 r. był kierujący pojazdem marki A. (...) – M. Z..

Pismem z 09 października 2018 r. pozwany potwierdził przyjęcie szkody nr (...)01 i zobowiązał powoda do przedłożenia dodatkowych dokumentów.

Pozwany w dniu 11 października 2018 r. sporządził kalkulację naprawy pojazdu marki B. (...), o nr rej. (...), z której wynikało, że koszt naprawy pojazdu wynosił 21.533,00 zł.

M. Ł. oraz M. Z. złożyli dodatkowe oświadczenia dotyczące okoliczności zdarzenia przed pracownikiem pozwanego w dniu 30 października 2018 r. Potwierdzili oni okoliczności zdarzenia podane w zgłoszeniu szkody, a ponadto

wskazali że dodatkowe uszkodzenia w samochodzie powoda powstały podczas próby przeprowadzenia manewru cofania pojazdu marki B., w celu usunięcia go z drogi.

Pozwany w piśmie z dnia 06 listopada 2018 r. poinformował powoda, że wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności nie było możliwe, zaś w ramach czynności wyjaśniających zlecono zebranie dokładnych informacji przez profesjonalny podmiot działający na zlecenie pozwanego, co do okoliczności powstania szkody oraz uszkodzeń obu pojazdów zgłoszonych jako uczestników zdarzenia.

**dowód:** druk zgłoszenia szkody komunikacyjnej (k. 36-38), oświadczenie podpisane przez uczestników zdarzenia (k. 13), kalkulacja naprawy nr (...).01 (k. 39-42), oświadczenia uczestników kolizji z 30 października 2018r., (k. 14-19), pismo pozwanego z 06 listopada (str. 27 akt szkody - plik o nazwie „akta” na płycie CD – k. 20).

Rzecznawca z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego L. Z., w opinii z dnia 21 listopada 2018 r., wydanej na zlecenie pozwanego stwierdził, że dokumentacja zgromadzona w aktach szkody była wystarczająca do wydania opinii dotyczącej zdarzenia kolizyjnego z 08 października 2018 r. Zdaniem rzeczoznawcy na podstawie wniosków z analiz, badań i porównań rzeczowego materiału dowodowego w postaci śladów uszkodzeń samochodów osobowych B. (...) nr rej. (...) i A. (...) nr rej. (...) oraz wniosków z analizy okoliczności zdarzenia wynikających z dowodów osobowych (dokumentów przedmiotowej szkody) stwierdzono, że kolizja ww. pojazdów z dnia 8 października 2018 r. nie mogłaby się wydarzyć w zadeklarowanych okolicznościach oraz w sugerowanym mechanizmie zderzenia powodując przy tym jednocześnie powstanie uszkodzeń karoserii (ich wyposażenia) w takim zakresie jaki zarejestrowano w rzeczowym materiale dowodowym szkody. Powyższa teza wykluczając możliwość powstania szkody komunikacyjnej w wyniku skutków kolizji wynikających z opisów w dokumentach szkody nie wyklucza jednak zaistnienia fizycznego kontaktu między ww. samochodami, ale na pewno nie wg przedstawionego tam mechanizmu zdarzenia. W oparciu o zasady fizyki ruchu pojazdów oraz na podstawie dyslokacji śladów uszkodzeń na prawym boku nadwozia samochodu osobowego B. (...) nr rej. (...) nie jest ani możliwe, ani nawet prawdopodobne aby niemal identyczne uszkodzenie poszycia prawych tylnych i przednich drzwi B. (...) mogły powstać (w odniesieniu do poszycia tylnych prawych drzwi w części przedniej) podczas prostopadłego najechania a. na prawy bok karoserii B., a w odniesieniu do poszycia prawych przednich drzwi podczas cofania B. z miejsca kolizji. Zdaniem rzeczoznawcy dowody rzeczowe z zarejestrowanymi śladami uszkodzeń B. jednoznacznie wskazują, że jedyną przyczyną spowodowania niemal identycznych uszkodzeń poszycia prawych przednich i tylnych drzwi ww. B. (...) (w ich częściach przednich) było dwukrotne najechanie czołową częścią nadwozia A. (...) na stojący samochód B., a zatem wspomniane ślady uszkodzeń B. wykluczają przypadkowość zaistnienia kolizji we wskazanym miejscu i jednoznacznie wskazują na celowość spowodowania kolizji i szkody.

W oparciu o ustalenia biegłego rzeczoznawcy, pozwany wydał w dniu 03 grudnia 2018 r. decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania wskazując, że po analizie zebranej dokumentacji należy stwierdzić, że kolizja pojazdów z dnia 08 października 2018 r. nie mogła się wydarzyć w zadeklarowanych okolicznościach oraz w przedstawionym mechanizmie zdarzenia.

**dowód:** opinia rzeczoznawcy z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego L. Z. (k. 77-81), pismo pozwanego z 03 grudnia 2018r. (k. 25-26)

Powód zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji przez S. C. (1). Rzecznawca stwierdził w opinii, że do zdarzenia w dniu 08 października 2018 r. doszło w okolicznościach podanych przez powoda. Zdaniem rzeczoznawcy uszkodzenia obu pojazdów korelują ze sobą co zostało przedstawione w dokumentacji zdjęciowej. Ponadto rzeczoznawca potwierdził stanowisko powoda, że do dalszych uszkodzeń drzwi przednich pojazdu marki B. (...) mogło dojść podczas wykonywania manewru cofania pojazdu B. i uderzenia drzwiami przednimi w pojazd marki A. (...). Umiejscowienie i wysokość na drzwiach przednich B. i przodzie pojazdu A. dają podstawy do stwierdzenia, że uszkodzenia obu pojazdów korelują ze sobą i mogły zaistnieć podczas zdarzenia w dniu 08 października 2018 r.

Za sporządzoną opinię rzeczoznawca wystawił fakturę na kwotę 1.537,50 zł.

W dniu 25 marca 2019r. powód złożył odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, domagając się zapłaty kwoty 21.533,00 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 1.537,50 zł z tytułu zwrotu kosztów opinii prywatnej sporządzonej na zlecenia poszkodowanego.

Pozwany w piśmie z 30 kwietnia 2019 r. podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko i odmówił wypłaty odszkodowania.

**dowód:** opinia techniczna 1.2019.S.SC (k. 44-55), faktura nr (...)r (k. 43), pismo powoda z dnia 25 marca 2019r. (k. 21-22), pismo pozwanego z 30 kwietnia 2019r. (k. 24), zeznania świadka S. C. (1) (protokół z posiedzenia jawnego z dnia 01 grudnia 2021r. – dowód przeprowadzony w ramach pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy w Piasecznie – k. 181).

Analiza dokonana przy uwzględnieniu kryteriów: kinematycznej możliwości kontaktu pojazdów uszkodzonymi częściami nadwozi przy deklarowanych manewrach kierujących, geometrycznej zgodności kształtu i lokalizacji uszkodzeń kolidujących pojazdów, zgodności dynamiki ruchu pojazdu w zdarzeniu drogowym z podawanymi warunkami ruchu i energetycznej adekwatności deformacji zderzających się pojazdów pozwoliło ustalić, że mogło dojść do zderzenia pojazdów A. i B.. Uszkodzenia przodu nadwozia pojazdu marki A. są przystające do uszkodzeń tylnej prawej części nadwozia pojazdu B.. Jednak pozycja zderzeniowa pojazdów ustalona na podstawie dowodów rzeczowych w odniesieniu do torów jazdy obu pojazdów określonych na podstawie przebiegu drogi i wynikającej z nich pozycji zderzeniowej nie są zgodne. Założenie działań obronnych kierujących polegające na zmianie toru jazdy skutkuje zmianą pozycji zderzeniowej pojazdów, ale nie prowadzi do zbliżenia tej pozycji do pozycji zderzeniowej określonej na podstawie dowodów rzeczowych. Naturalne działania obronne kierujących pojazdami nie prowadziłyby do uzyskania rzeczywistej pozycji zderzeniowej. Do zderzenia pojazdów doszło w ich wzajemnym położeniu niewynikającym z geometrii skrzyżowania, deklarowanych kierunków ruchu oraz ewentualnych działań obronnych podejmowanych przez kierujących pojazdami.

W chwili zdarzenia A. ustawione było przodem względem prawego boku B. pod kątem zbliżonym do kąta prostego. B. w chwili zdarzenia stało w pozycji zatrzymanej, zaś prędkość pojazdu marki A. wynosiła ok 25km/h. Rzeczywista pozycja zderzeniowa nie odpowiada geometrii skrzyżowania i deklarowanym kierunkom ruchu obu pojazdów i nie była również możliwa do uzyskania w rezultacie naturalnych działań obronnych kierujących pojazdami. Uszkodzenia drzwi przednich B. nie powstały w wyniku uderzenia A. w B..

W przypadku odmiennego toru jazdy pojazdu B. tzn. wjazdu na skrzyżowanie bliżej prawej krawędzi, mogło dojść do zderzenia pojazdów skutkującego stwierdzonymi uszkodzeniami, jeżeli kierujący A. zjechał w kierunku swojego lewego pasa ruchu kierując swój pojazd w stronę B.. Takie zachowanie kierowcy A. nie byłoby działaniem obronnym. Zmiana toru ruchu A. mogłaby prowadzić do uzyskania pozycji zderzeniowej zbliżonej do rzeczywistej, jednakże skutkowałyby to zmienioną oceną przyczyn kolizji, bowiem zachowanie kierującego B. skręcającego w prawo, a następnie zmieniającego tor jazdy bezpośrednio przed A. z całą pewnością uniemożliwiłoby kierującemu A. ocenę sytuacji na drodze i stanowiłoby przyczynienie się kierującego B. do kolizji

Koszt naprawy pojazdu marki B. o nr rej. (...) po szkodzie z dnia 08 października 2018 r. z uwzględnieniem wykorzystania do naprawy dostępnych części zamiennych, o jakości O i (...) wynosi 16.539,95 zł netto (20.344,14 zł brutto) bez uwzględnienia wymiany drzwi przednich prawych. Należy przyjąć, że ustalony zakres uszkodzeń obejmował: prace blacharskie w wymiarze 13,92rbg (1.530,83 zł), koszty dodatkowe w wymiarze 0,50rbg (55,00 zł), prace lakiernicze w wymiarze 8,80rbg (1.012,00 zł) oraz koszty związane z: materiałem lakierniczym – 1.793,06 zł, częściami zamiennymi – 11.910,84 zł oraz częściami drobnymi – 238,22 zł. Należy przyjąć, że stawka rbg poza (...) w październiku 2018 r. wynosiła 110,00 zł netto dla prac blacharskich oraz 115,00 zł netto dla prac lakierniczych. Naprawa B. po szkodzie z 08 października 2018 r. nie skutkowałaby wzrostem wartości pojazdu.

**dowód:** opinia techniczna na (...)2023/01/01 sporządzona przez biegłego sądowego J. K. (k. 245-282), opinia uzupełniająca (k. 317-325).

Sąd ustalił przedstawiony wyżej stan faktyczny na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, zeznań świadka: S. C. (1) oraz w oparciu o opinie biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, ruchu drogowego, rekonstrukcji przebiegu zdarzeń drogowych, wyceny wartości maszyn i urządzeń technicznych w tym pojazdów samochodowych, kosztów oraz jakości napraw pojazdów samochodowych – J. K. (1). Należy wskazać, że zebrany materiał dowodowy sprawy Sąd ocenił według własnego przekonania i w sposób wszechstronny, mając na względzie zasady logiki i ogólne zasady doświadczenia życiowego.

Dokumenty zgromadzone w niniejszym postępowaniu nie były kwestionowane przez strony, co do swojej autentyczności. W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności ustalenia poczynione przez biegłego, Sąd powziął wątpliwości co do wiarygodności treści pisemnych oświadczeń złożonych przez M. Ł. i M. Z., składanych w toku postępowania likwidacyjnego. Zeznania świadka S. C. (1) są uznał za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek w zeznaniach potwierdził wnioski jakie zawarł w swojej opinii, przy czym uzasadnienie swojego stanowiska ograniczył do ogólnikowych stwierdzeń. Świadek nie pamiętał jakie czynności podejmował podczas sporządzania opinii, czy sporządzał szkic sytuacyjny, a także czy dokonywał oględzin pojazdów. Poza wątpliwościami co do metodologii podjętych przez rzeczoznawcę czynności, należy podkreślić, że jego opinia pozostawała w sprzeczności nie tylko z ustaleniami poczynionymi przez rzeczoznawcę powołanego przez pozwanego, ale także z wnioskami zawartymi w opinii biegłego sądowego J. K. (1). Sąd odmówił zatem mocy dowodowej zarówno prywatnej opinii, jak i zeznaniom świadka C..

Za pozbawiony wiarygodności Sąd uznał dowód z przesłuchania powoda, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd miał przy tym na uwadze to, że dowód ten ma charakter jedynie subsydiarny, zdaniem Sądu powód starał się przedstawić swoje stanowisko w sprawie, niepoparte de facto innymi dowodami. W swych zeznaniach w dużej mierze zmierzał do potwierdzenia zasadności swoich twierdzeń i przerzucenia odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania na stronę przeciwną. Powód przedstawiał opisywaną rzeczywistość w taki sposób, jaki wynika z jego podejścia do określonego zagadnienia. W zeznaniach tych najwyraźniej uwidacznia się różnica poglądów powoda na prezentowane przez niego stanowisko w sprawie, a nadto co istotne jego zeznania pozostają w oczywistej sprzeczności z niepodważalną opinią biegłego, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Powód w zeznaniach potwierdził okoliczności zdarzenia wskazane w oświadczeniach złożonych w toku postępowania likwidacyjnego, przy czym były one sprzeczne z ustaleniami poczynionymi przez biegłego. Sąd nie dał wiary powodowi co do okoliczności, przebiegu oraz miejsca zdarzenia. Sąd dał wiarę powodowi jedynie w zakresie czynności jakie podejmował w toku postępowania likwidacyjnego, przy czym nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Ustalenie spornej pomiędzy stronami kwestii wymagało zasięgnięcia wiedzy specjalnej, stąd powstała konieczność zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego. Z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Sąd oparł się w związku z tym na opinii biegłego sądowego J. K. (1). Zdaniem Sądu opinia ta była spójna, rzeczowa i stanowiła miarodajny punkt odniesienia dla argumentów obu stron. Zdaniem Sądu pozostawała również obiektywna. Opinia biegłego sądowego była dla Sądu podstawą czynionych ustaleń i wniosków. Biegły w sposób fachowy przedstawił swoje wnioski i należycie je uzasadnił. Biegły dokonał rzetelnej analizy możliwego przebiegu zdarzenia w oparciu o symulacje przeprowadzone za pomocą specjalistycznego programu komputerowego. Dodatkowo biegły ustosunkował się do wątpliwości strony powodowej w opinii uzupełniającej. Zawarte w treści opinii twierdzenia były oparte na logicznej argumentacji płynącej z analizy zgromadzonej w aktach dokumentacji oraz w oparciu o własne ustalenia. Ważąc wiarygodność obydwu opinii Sąd odnosił ich wnioski do pozostałego materiału dowodowego. Sąd kontrolując sferę merytoryczną opinii nie doszukał się sprzeczności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej, ani takich uchybień, które dyskwalifikowałyby jej znaczenie procesowe. Opinie biegłego odpowiadały na kwestie problematyczne w sprawie w zakresie zgłoszonej inicjatywy dowodowej, a wnioski z nich płynące są klarowne i stanowcze. W tym stanie rzeczy Sąd nie miał powodów, aby odmówić tym opiniom mocy dowodowej w sprawie i swoje orzeczenie oparł na wywiedzionych w nich wnioskach.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka L. Z. na podstawie art. 235 2 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. jako nieprzydatny dla wykazania faktów i nieistotny dla rozstrzygnięcia w sprawie i zmierzający jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Świadek sporządził opinię na zlecenie pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, która stanowiła podstawę do wydania przez pozwanego decyzji odmownej o przyznaniu odszkodowania. W ocenie Sądu dowód z przesłuchania świadka na okoliczność wniosków z opinii nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, zważywszy że strona pozwana złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, celem poczynienia ustaleń co okoliczności w jakich mogło dojść do powstania szkody w pojazdach B. i A..

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było, że powód dokonał zgłoszenia szkody w pojeździe marki B. o nr rej. (...), do której miało dojść w dniu 08 października 2018 r. w miejscowości O. z winy kierującego pojazdem marki A. (...) – M. Z.. Pozwany odmówił przyjęcia na siebie odpowiedzialności za zdarzenie twierdząc, że do kolizji nie doszło w okolicznościach wskazywanych przez uczestników zdarzenia. Powód domagał się zapłaty kwoty 21.533,00 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu w oparciu o kosztorys sporządzony przez pozwanego. Strona pozwana, w odpowiedzi na pozew podniosła jednak, że nawet w przypadku przyjęcia, że do zdarzenia doszło w okolicznościach podanych przez powoda, brak jest podstaw do nałożenia na pozwanego obowiązku zwrotu kosztów naprawy uszkodzeń drzwi przednich prawych, bowiem z oświadczeń złożonych przez uczestników zdarzenia wynika, że do uszkodzenia tego elementu doszło na skutek manewru cofania pojazdu przez powoda już po upływie czasu od zderzenia obu samochodów. Pozwany zakwestionował ponadto roszczenie o odsetki.

Sąd zważył, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (Dz.U. Nr 124,poz. 1152) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie zaś do art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Tym samym pozwany winien naprawić szkodę wyrządzoną powodowi, w tym jest zobowiązany do naprawienia szkody niemajątkowej.

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Warto zaznaczyć, że czynnikiem przesądzającym o uznaniu odpowiedzialności za szkodę przez zakład ubezpieczeń jest wydanie decyzji o wypłacie odszkodowania i wypłata środków. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. to na stronie powodowej w niniejszej sprawie spoczywał ciężar wykazania, że zaistniały podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, innymi słowy udowodnienia faktu, z którego wywiedziono skutki prawne, czyli udowodnienia, że ziściły się przesłanki

odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego określone w przywołanych przepisach. Podstawową przesłanką warunkującą odpowiedzialność pozwanego było wykazanie, że do zdarzenia, w wyniku którego powstała szkoda w pojeździe marki B., doszło z winy kierującego pojazdem marki A. (...).

Sąd w celu poczynienia ustaleń co do okoliczności na które powoływał się powód dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego – J. K. (2). Biegły w swojej opinii wskazał, że analiza możliwości powstania uszkodzeń w okolicznościach opisanych przez uczestników jest możliwa tylko przy wykorzystaniu kryteriów: kinematycznej możliwości kontaktu pojazdów uszkodzonymi częściami nadwozi przy deklarowanych manewrach kierujących, geometrycznej zgodności kształtu i lokalizacji uszkodzeń kolidujących pojazdów, zgodności dynamiki ruchu pojazdu w zdarzeniu drogowym z podawanymi warunkami ruchu i energetycznej adekwatności deformacji zderzających się pojazdów.

W odniesieniu do kryterium zgodności kształtu i lokalizacji uszkodzeń kolidujących pojazdów, z treści opinii wynika, że obszar kontaktu obiektów uczestniczących w zdarzeniu to prawy bok nadwozia B. i przód nadwozia A.. Analiza śladów i uszkodzeń na nadwoziach obu pojazdów potwierdza, że doszło do zderzenia B. i A. w sytuacji gdy ustawione w przybliżeniu prostopadle względem B., A. uderzyło w stojący pojazd B. powodując uszkodzenie drzwi tylnych prawych, błotnika tylnego prawego, koła tylnego prawego wraz z elementami zawieszenia oraz zderzaka tylnego. Uszkodzenia drzwi przednich prawych B. powstały po badanej kolizji i wynikały wyłącznie z działań kierującego B., bądź powstały w zupełnie w innych okolicznościach. Zdaniem Sądu kryterium to nie zostało spełnione.

W ocenie Sądu, spełnione natomiast zostało kryterium zgodności dynamiki ruchu pojazdu w zdarzeniu drogowym z podawanymi warunkami ruchu należało stwierdzić. Przy uwzględnieniu geometrii skrzyżowania prędkość pojazdu B. mogła wynosić ok 20-30km/h, zaś pojazdu A. ok 50km/h. Obszary uszkodzeń odpowiadają prędkości zderzeniowej A., wynoszącej 25km/h, przy czym zmiana prędkości tego pojazdu mogła wynikać z reakcji obronnej kierującego.

Ponadto spełnione zostało kryterium energetycznej adekwatności deformacji zderzających się pojazdów na co wskazuje intensywność uszkodzeń pojazdów uczestniczących w kolizji, przy uwzględnieniu cech konstrukcyjnych nadwozi pojazdów. Uszkodzenia A. są adekwatne do uderzenia w bok nadwozia B. z prędkością ok 20-25km/h.

Na podstawie analizy przeprowadzonej przez biegłego sądowego należy stwierdzić, że mogło dojść do zderzenia pojazdów A. i B.. Uszkodzenia przodu nadwozia pojazdu marki A. są przystające do uszkodzeń tylnej prawej części nadwozia pojazdu B.. Jednak pozycja zderzeniowa pojazdów ustalona na podstawie dowodów rzeczowych w odniesieniu do torów jazdy obu pojazdów określonych na podstawie przebiegu drogi i wynikającej z nich pozycji zderzeniowej nie są zgodne. Założenie działań obronnych kierujących polegające na zmianie toru jazdy skutkuje zmianą pozycji zderzeniowej pojazdów, ale nie prowadzi do zbliżenia tej pozycji do pozycji zderzeniowej określonej na podstawie dowodów rzeczowych. Naturalne działania obronne kierujących pojazdami nie prowadziłyby do uzyskania rzeczywistej pozycji zderzeniowej. Do zderzenia pojazdów doszło w ich wzajemnym położeniu niewynikającym z geometrii skrzyżowania, deklarowanych kierunków ruchu oraz ewentualnych działań obronnych podejmowanych przez kierujących pojazdami.

Strona powodowa wskazywała, że do zdarzenia mogło dojść bliżej środka skrzyżowania, gdy kierujący B. przeprowadzał manewr skrętu w lewo szerszym łukiem drogi. Biegły K. zaznaczył, że brak jest logicznego uzasadnienia takiego zachowania kierowcy B., a ponadto taki tor ruchu B. w przypadku normalnej reakcji kierującego A. nie prowadziłby do pozycji zderzeniowej jak określona na podstawie uszkodzeń pojazdów. Taka ewentualność mogłaby zaistnieć w wypadku gdyby kierujący A. skręcił w kierunku B., co nie stanowiłoby reakcji obronnej. Należy jednak wskazać, że zmiana toru ruchu A. mogłaby prowadzić do uzyskania pozycji zderzeniowej zbliżonej do rzeczywistej, jednakże skutkowałoby to zmienioną oceną przyczyn kolizji, bowiem zachowanie kierującego B. skręcającego w prawo, a następnie zmieniającego tor jazdy bezpośrednio przed A. z całą pewnością uniemożliwiłoby kierującemu A. ocenę sytuacji na drodze i stanowiłoby przyczynienie się kierującego B. do kolizji.

W chwili zdarzenia A. ustawione było przodem względem prawego boku B. pod kątem zbliżonym do kąta prostego. B. w chwili zdarzenia stało w pozycji zatrzymanej, zaś prędkość pojazdu marki A. wynosiła ok 25km/h. Rzeczywista pozycja zderzeniowa nie odpowiada geometrii skrzyżowania i deklarowanym kierunkom ruchu obu pojazdów i nie

była również możliwa do uzyskania w rezultacie naturalnych działań obronnych kierujących pojazdami. Uszkodzenia drzwi przednich B. nie powstały w wyniku uderzenia A. w B..

Ustalenia poczynione przez Sąd, w oparciu o treść opinii biegłego sądowego pozwalają stwierdzić, że nie mogło dojść do kolizji pojazdów B. i A., w okolicznościach deklarowanych przez powoda. W ocenie Sądu, powód nie sprostął obowiązkowi wykazania, że 08 października 2018 r. doszło do kolizji, w wyniku której poniósł konkretną szkodę (art. 6 k.c.). Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że istnieją uzasadnione wątpliwości co do okoliczności i rozbieżności powstania uszkodzeń w pojeździe powoda. Zeznania świadka S. C. (2) oraz zeznania powoda, a także oświadczenia złożone przez uczestników zdarzenia są sprzeczne z treścią opinii biegłego sądowego. Zdaniem Sądu materiał dowodowy zaoferowany przez stronę powodową okazał się niewystarczający do uznania zasadności żądań pozwu, zatem powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wobec powyższego Sąd zasądził od powoda jako strony przerywającej proces na rzecz pozwanych kwotę 4.467,00 zł na którą to kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika określone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w wysokości 3.600,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł, oraz wykorzystana zaliczka uiszczona na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 850,00 zł.

W sprawie pozostały do rozliczenia również niepokryte przez zaliczki koszty sądowe. Koszty te obejmowały wynagrodzenie biegłego, który sporządził opinie w przedmiotowej sprawie. Koszt sporządzenia dwóch opinii wyniósł łącznie 5.068,02 zł (4.242,33 zł + 825,69 zł) i częściowo został pokryty z zaliczek uiszczonych przez strony w wysokości 2.550,00 zł (powód 1.700,00 zł i pozwany 850,00 zł).

W związku z rozstrzygnięciem w sprawie powoda należało obciążyć pozostałymi kosztami, które tymczasowo pokrył Skarb Państwa. W związku z powyższym powód zobowiązany jest zwrócić na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 2.518,02 zł (5.068,02 zł – 2.550,00 zł), o czym Sąd orzekł w pkt 3 wyroku.

Sędzia SR Agata Anna Borucka